

W sprawie projektów tzw. ustaw okołokonkordatowych

Autor tekstu: **Janusz Osuchowski**

19 maja 1997 r., Warszawa)

Podstawą opinii są przedstawione mi następujące dokumenty opracowane przez niektóre ośrodki (koła) parlamentarno-rządowe:

1. Projekt grupy posłów Polskiego Stronnictwa Ludowego (z 20 września 1996 r., druk nr 1292)

- ustawy o zmianie Kodeksu Rodzinnego i Opiekuńczego, Kodeksu Cywilnego oraz ustawy - Prawo o aktach stanu cywilnego (wraz z uzasadnieniem),

2. Projekt grupy posłów Unii Wolności (z 8 kwietnia 1997 r., druk nr 2276)
- ustawy o zmianie ustawy - Kodeks Rodziny i Opiekuńczy oraz ustawy - Prawo o aktach stanu cywilnego (wraz z uzasadnieniem),

3. Autopoprawka wraz z Deklaracją Rządu RP z 15 kwietnia 1997 r. do przekazanego Sejmowi RP w dniu 17 marca 1997 r. rządowego projektu
- ustawy o ratyfikacji konkordatu między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską (wraz z uzasadnieniem), druk nr 327-A z 15 kwietnia 1997 r.,

4. Projekt Klubu Parlamentarnego Unii Pracy (z 17 kwietnia 1997 r.)
- ustawy w sprawie zmiany ustawy o systemie oświaty,
- ustawy o zmianie ustawy - Kodeks Rodziny i Opiekuńczy,
- ustawy o zmianie ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych,
- ustawy o zmianie ustawy - prawo o aktach stanu cywilnego,

5. Projekty Prezesa Rady Ministrów (z 30 kwietnia 1997 r.)
- ustawy o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz ustawy - Prawo o aktach stanu cywilnego (druk nr 2308),
- ustawy o zmianie ustawy o systemie oświaty (druk nr 2309),
- ustawy o zmianie ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2310),
- ustawy o finansowaniu Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie z budżetu państwa (druk nr 2311),
- ustawy o zmianie ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych (druk nr 2312).

Należy rozumieć, że wymienione dokumenty wyrażają różne propozycje dostosowania bieżącego ustawodawstwa polskiego do postanowień uzgodnionych i przyjętych w podpisanym 28 lipca 1993 roku Konkordacie. Przedmiotem sporządzonej opinii będą - jak wynika z założenia całego przedsięwzięcia - wyłącznie sprawy objęte przedstawionymi propozycjami, a nie jakiegokolwiek inne związane z oceną samego Konkordatu. Przystudiowanie wymienionych wyżej dokumentów nasuwa zatem następujące uwagi i refleksje.

I

Przedstawione dokumenty wymagają na wstępie **oceny ogólnej** proponowanych w nich zmian:

1. Z treści Konkordatu wynika tylko jeden przypadek, kiedy w związku z nowym pozareligijnym - charakterem małżeństwa kanonicznego, co zostało zapisane w art. 10, przepis mówi wyraźnie, że: „6. Celem wprowadzenia w życie niniejszego artykułu dokonane zostaną konieczne zmiany w prawie polskim”. Podobna dyspozycja nie znalazła się w żadnym innym przepisie Konkordatu, dlatego też właśnie art. 10 wymaga przede wszystkim nowego uregulowania instytucji małżeństwa w prawie polskim. Ale ponadto w niektórych innych przepisach Konkordatu wprowadzone zostały pewne rozwiązania (instytucje), które nie znajdują odpowiednika w prawie polskim, lecz które, choć nie *expressis verbis* uzasadniają w tym prawie odpowiednie zmiany.

2. Konkordat w wielu miejscach przy regulacji różnych spraw powołuje się na przepisy prawa polskiego (np. art. 3 ust. 3, art. 8 ust. 2-4, art. 10 ust. 2, art. 14 ust. 2, art. 19, art. 24). Fakt ten powinien być oceniany jako wyraźne zobowiązanie się strony kościelnej do

przestrzegania prawa polskiego w dziedzinach i w sposób jaki tego wymagają podstawowe interesy państwa świeckiego przy maksymalnym zagwarantowaniu realizacji zasady wolności religijnej (wolności sumienia i wyznania).

3. W tekście Konkordatu pojawiają się także pewne sformułowania, które mogą rodzić obawy sprzeczności z obowiązującym prawem polskim, lub stanowić podstawę takich sposobów ich interpretacji, które by przepisom Konkordatu podporządkowywały niektóre dziedziny życia normowane przez przepisy prawa polskiego - ze szkodą dla określonych grup adresatów tych przepisów. W tej więc właśnie materii, teoretycznie rzecz biorąc, istnieje również potrzeba dla opracowania tzw. „ustaw okołokonkordatowych”.

4. Ale ta potrzeba „ustaw okołokonkordatowych” pod względem zakresu zgłaszanych postulatów, nie jest taka sama u wszystkich autorów proponowanych rozstrzygnięć legislacyjnych. Spójrzmy na ów zakres przyjmując za podstawę poszczególne akty normatywne prawa polskiego wymagające zmian lub powstania na nowo - odpowiednio do wymogów Konkordatu:

- a) Kodeks rodzinny i opiekuńczy: projekty posłów Polskiego Stronnictwa Ludowego, Unii Wolności, Unii Pracy, Rady Ministrów,
- b) Prawo o aktach stanu cywilnego: projekty posłów PSL, UW, UP, Rady Ministrów,
- c) Kodeks postępowania cywilnego: projekt posłów PSL,
- d) Ustawa o systemie oświaty: projekty posłów UP, Rady Ministrów,
- e) Ustawa o cmentarzach i chowaniu zmarłych: projekty posłów UP, Rady Ministrów,
- f) Ustawa o gwarancjach wolności sumienia i wyznania oraz niektóre inne ustawy: projekt Rady Ministrów,
- g) Ustawa o finansowaniu Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie z budżetu państwa: projekt Rady Ministrów.

Z powyższego zestawienia wynika, że:

Po pierwsze: Wśród wszystkich autorów projektów istnieje pełna jednomyślność co do konieczności wprowadzenia odpowiednich zmian jedynie w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym oraz w prawie o aktach stanu cywilnego (patrz pkt 4 a, b). Jest to logiczne i prawnie pożądane z uwagi na obligatoryjne postanowienie art. 10 ust. 6 Konkordatu w tej materii.

Po drugie: Tylko niektórzy autorzy uznają za konieczne przeprowadzenie zmian - w ustawie o systemie oświaty: UP, Rada Ministrów (pkt 4 d), - w ustawie o cmentarzach i chowaniu zmarłych: UP, Rada Ministrów (pkt 4 e).

Po trzecie: Natomiast tylko jeden podmiot wnioskuje o: - zmianę Kodeksu postępowania cywilnego: PSL (pkt 4 c), - zmianę ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania oraz niektórych innych ustaw: Rada Ministrów (pkt 4 f), - uchwalenie ustawy o finansowaniu Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie z budżetu państwa: Rada Ministrów (pkt 4 g).

Po czwarte: Zróżnicowanie poglądów w omawianej kwestii jest zatem dość znaczne. Można sądzić, że niektórzy wnioskodawcy nie uważali za konieczne domagać się zmian prawodawstwa innych niż ujęte w punktach 4 a i b, lub uchylili się od zajęcia w tej sprawie stanowiska. Stąd nasuwa się wniosek kolejny, że przyjęcie niektórych „ustaw okołokonkordatowych” nie jest bynajmniej zabiegiem absolutnie niezbędnym, lecz wydawać się może postulatem wielce relatywnym; w szczególności biorąc za podstawę poglądy zwolenników ratyfikacji Konkordatu natychmiast po jego podpisaniu, uprawnione jest stanowisko, że margines spraw, które wymagałyby uzgodnienia między RP a Stolicą Apostolską a zwłaszcza dostosowania prawa polskiego do postanowień Konkordatu jest w rzeczywistości niewielki.

II

W odniesieniu do **Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego** oraz **ustawy - prawo o aktach stanu cywilnego**, celowe jest podjęcie wspólnej oceny obu tych aktów ze względu na ich pokrewność oraz komplementarność wobec siebie unormowanych tam problemów.

1. Na wstępie staje się od razu widoczny nader zróżnicowany zakres proponowanych zmian legislacyjnych. Najbardziej zminimalizowany w tym względzie jest **projekt UP**, który ogranicza się jedynie do tak niezbędnej interwencji ustawodawcy, iż w praktyce mogłoby to nasuwać wiele niejasności bądź nawet zastrzeżeń. Bardziej rozwinięty, aczkolwiek zwięzły, nie przeładowany przepisami i rzeczowy jest **projekt PSL**, który zawiera szereg propozycji związanych najbardziej bezpośrednio z potrzebami dostosowania prawa polskiego do

Konkordatu.

Natomiast propozycje regulacji znacznie rozszerzonych zawierają **projekty UW i Rady Ministrów**, przy czym należy podkreślić duże podobieństwo obu projektów wyrażające się nierzadko w takich samych sformułowaniach niektórych przepisów. Wspólne tym dokumentom jest po pierwsze: koncepcja bardziej szczegółowego, i przez to rozwlekłego w formie, unormowania licznych spraw rzeczywiście „okołokonkordatowych” choć nie podjętych tak szeroko przez inne projekty; oraz po drugie: zamiar dokonania, niejako przy okazji, znacznie poważniejszych zmian wykraczających daleko poza materię związaną z Konkordatem i stanowiących przez to bardziej gruntowną nowelizację części prawa małżeńskiego w ogóle.

2. Wszystkie oceniane projekty biorąc wprawdzie za podstawę dyspozycję art. 10 ust. 6, ale i realizując jednocześnie wymogi zasady równouprawnienia wyznań proponują w odniesieniu do przedmiotowej tematyki rozwiązania bardziej uniwersalne; inaczej mówiąc - słusznie stwarzają formalnie dla każdej grupy wyznaniowej możliwość zawarcia małżeństwa wyznaniowego i jego rejestrację w urzędzie stanu cywilnego z pełnymi skutkami prawnymi. Ale bardziej szczegółowe propozycje wykazują pewne różnice:

a) Jedynie **projekt UP** wymienia imiennie Kościół Katolicki obok „innych Kościołów i związków wyznaniowych”. Inne projekty używają pojęcia bardziej ogólnego: „Kościoły lub związki wyznaniowe” (**projekty UW i Rady Ministrów**). **Projekt PSL** skwapliwie unika takich sformułowań używając jeszcze bardziej ogólnego zwrotu „małżeństwo wyznaniowe” lub „małżeństwo zawarte w formie wyznaniowej” i tylko w jednym wypadku proponuje „oznaczenie Kościoła (związku wyznaniowego), w którym małżeństwo zostało zawarte”. **Wyrażam opinię**, że trzeba tę sprawę ujedynolicić: jeśli już słusznie nie wymieniamy z imienia Kościoła Katolickiego to **należy używać jedynie poprawnej formuły: „Kościoły i inne związki wyznaniowe”**; ustalenie to zostało przyjęte konsekwentnie w ustawie z 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania oraz ostatnio w Konstytucji z 2 kwietnia 1997 r.

b) **Projekt UP** używa zwrotu o związkach wyznaniowych „uznanych i działających w RP”, **projekt UW** - o związkach wyznaniowych „działających w Polsce”, natomiast **projekt RM** - po prostu o związkach wyznaniowych bez użycia żadnego imiesłowu. Polskie ustawodawstwo nie zna instytucji „uznania” związku wyznaniowego i dlatego **wyrażam opinię**, że należy ów zwrot usunąć. Co do form legalizacji można jedynie mówić o związkach wyznaniowych ze statusem uregulowanym ustawowo oraz o tych co uzyskały prawną rejestrację. Żaden projekt nie wyjaśnia problemu małżeństw zawieranych w obrębie związków wyznaniowych pozostających poza wymienioną legalizacją, z czego można by wysnuć wniosek, że istnieje ogólna aprobata (z wyjątkiem **projektu UP**) dla małżeństw wyznaniowych ze skutkami cywilnymi w odniesieniu do wszelkich denominacji religijnych. Ciekawe ograniczenie w tym względzie zawiera **propozycja UW** (art. 63 prawa o aktach stanu cywilnego) postulująca urzędowe ustalenie wykazu stanowisk zajmowanych przez duchownych, przed którymi mogą być zawierane małżeństwa wyznaniowe ze skutkami cywilnymi. To rozwiązanie może stanowić pewną barierę ograniczającą zawieranie małżeństw w obrębie wszystkich „działających w Polsce” związków wyznaniowych.

c) Poszczególne projekty, **z wyjątkiem UP**, używają sformułowania „małżeństwo wyznaniowe” lub „małżeństwo zawarte w formie wyznaniowej” (**projekt PSL** - por. też pkt 2 a), dalej - „małżeństwo wyznaniowe (bądź zawarte w formie wyznaniowej) ze skutkami cywilnymi” (**projekt RM**), wreszcie - „małżeństwo podlegające prawu wewnętrznemu danego związku wyznaniowego” (**projekt UW**). Wykazując pewną zbieżność kryterium zastosowanego w tym ostatnim - podobnie **projekt UP** uznaje małżeństwo za zawarte także „na mocy przepisów prawa kanonicznego Kościoła Katolickiego lub przepisów..” innych związków wyznaniowych. **Wyrażam opinię**, że konieczne jest ujedynolicenie tych sformułowań w kierunku uznania za najbardziej prawidłowe określić: „małżeństwo wyznaniowe” lub „małżeństwo zawarte w formie wyznaniowej”. Niezależnie od decyzji podjętej przez ustawodawcę - **moim zdaniem** - wydaje się celowe nie różnicować „prawa kanonicznego” Kościoła Katolickiego i „przepisów” innych związków wyznaniowych lecz zastąpić je ogólnym sformułowaniem: „prawo wewnętrzne związków wyznaniowych” lub „prawo wewnętrzne danego związku wyznaniowego”.

3. Odrębnej uwagi wymaga rozpatrzenie kwestii „skutków prawnych” małżeństwa wyznaniowego, co wynika z art. 10 Konkordatu. Oceniane projekty formułują odnośne postanowienia w sposób dalece niejednolity. Najbardziej zwięźle i tylko jeden raz wypowiada się **projekt UP** głosząc, że małżeństwo wyznaniowe „wywiera skutki prawne wynikające z prawa polskiego z chwilą jego zawarcia”. Natomiast w sposób zróżnicowany normuje tę

kwestię **projekt PSL**: mowa tam o małżeństwie wyznaniowym „wywierającym od chwili jego zawarcia takie same skutki jak zawarte przed urzędnikiem stanu cywilnego”, lub o „skutkach cywilnych małżeństw wyznaniowych” bądź o „skutkach określonych w prawie polskim”, „skutkach w zakresie prawa cywilnego” i wreszcie o „skutkach cywilnych określonych w prawie polskim”. Jeszcze inaczej ujmuje tę kwestię **projekt RM**: mowa w nim jest o „woli wywołania skutków, jakie z małżeństwem wiąże prawo RP (małżeństwo wyznaniowe bądź w formie wyznaniowej ze skutkami cywilnymi)”, o „woli wywołania skutków cywilnych” bądź „skutków cywilnych zawieranego małżeństwa wyznaniowego”, czy wreszcie o „woli wywołania skutków cywilnych małżeństwa wyznaniowego”. O „skutkach prawnych” zupełnie nie wypowiada się **projekt UW**, którego autorzy uznali widocznie za wystarczające stwierdzenie o „wstąpieniu w związek małżeński poprzez oświadczenie złożone także przed duchownym” jednego ze związków wyznaniowych - jako rozwiązaniu równorzędnym z małżeństwem cywilnym. **Według mojej opinii** sprawa ta wymaga ujednolicenia w kierunku najbardziej chyba poprawnego terminu, odpowiednio w tekście stosowanego - „małżeństwo wyznaniowe ze skutkami cywilnymi”, któremu odpowiada sformułowanie: „małżeństwo wyznaniowe ze skutkami w prawie polskim”; to ostatnie zresztą najbardziej odpowiada sformułowaniu użytemu w Konkordacie: „małżeństwo kanoniczne (w ujęciu uniwersalnym - wyznaniowe) wywiera takie skutki jakie pociąga za sobą zawarcie małżeństwa zgodnie z prawem polskim” (art. 10 ust. 1). **Moim zdaniem** w żadnym jednak wypadku nie należy używać mylącego określenia: „skutki w zakresie prawa cywilnego (por. **projekt PSL**); co innego bowiem oznaczają skutki „cywilne” a co innego „w zakresie prawa cywilnego”. **Projekty PSL i RM**, choć w nieco odmiennej postaci, uzależniają skuteczność „cywilną” małżeństwa wyznaniowego od zezwolenia zawartego w umowie międzynarodowej (w domyśle - Konkordat) albo w odpowiedniej ustawie (chodzi tu o ustawy regulujące stosunki państwa z różnymi związkami wyznaniowymi). Pozostałe projekty kwestię tę pomijają.

4. Poszczególne projekty normują bardziej lub mniej szczegółowo samą procedurę zawarcia małżeństwa wyznaniowego, łącznie z warunkami, od spełnienia których zależy jego „skuteczność prawna” równa małżeństwu cywilnemu. Należy tu zwrócić uwagę na niektóre kwestie:

a) Jeśli chodzi o samo **zawarcie małżeństwa wyznaniowego** niewiele uwagi poświęca temu **projekt UP** ograniczając się jedynie do stwierdzenia, że „małżeństwo uznaje się za zawarte także wtedy, gdy nastąpiło na mocy” przepisów prawa wewnętrznego związku wyznaniowego. **Projekt PSL** stwierdza, że „zawarcie małżeństwa następuje (także) przed duchownym, przy czym wymagane jest aby „przyszli małżonkowie złożyli zgodne oświadczenia, że wolą ich jest aby małżeństwo to wywierało skutki także w zakresie prawa cywilnego, a nadto małżeństwo zostało zarejestrowane w U.S.C.”. Natomiast **projekt UW** mówi wyraźnie o „oświadczeniach o wstąpieniu w związek małżeński, które mogą być złożone także przed duchownym jednego ze związków wyznaniowych”, a które następują „jednocześnie z zawarciem małżeństwa podlegającego prawu wewnętrznemu” tego związku wyznaniowego. Z kolei według **projektu RM** „małżeństwo jest również zawarte” gdy mężczyzna i kobieta złożą dwa oświadczenia: jedno - „o wstąpieniu ze sobą w związek małżeński w formie przewidzianej prawem wewnętrznym danego związku wyznaniowego”, i drugie: „o swej woli wywołania skutków, jakie z małżeństwem wiąże prawo RP”. Ustawodawca musi się zdecydować na przyjęcie któregoś z przedstawionych wariantów. **Osobiście uważam**, że najbliższy rozwiązaniu optymalnego w tej kwestii jest **projekt RM**.

b) Większość projektów zajmuje się **wymienieniem warunków oraz sporządzeniem dokumentów mających stwarzać możliwość zawarcia małżeństwa wyznaniowego z pełnymi skutkami cywilnymi.** **Projekt UP** wypowiada się na ten temat dość lakonicznie, ale konkretnie: duchowny ma obowiązek sprawdzenia czy pomiędzy nupturientami nie zachodzą przeszkody wynikające z prawa polskiego. Bardziej ogólnie traktuje tę kwestię **projekt PSL**: „kierownik urzędu stanu cywilnego wydaje zaświadczenie, że stało się zadość warunkom wymaganym dla zawarcia małżeństwa, przewidzianego w niniejszym Kodeksie” i że brak takiego zaświadczenia uniemożliwia rejestrację małżeństwa w U.S.C. Ale jednocześnie projekt ten także wylicza enumeratywnie przepisy kro. i prawa o aktach stanu cywilnego, które powinny być uwzględnione w ramach czynności przygotowujących małżeństwo wyznaniowe. Postuluje także aby właściwy duchowny wyjaśniał stronom prawa i obowiązki małżonków oraz odebrał oświadczenie (w tekście projektu druk 1292 błędnie - „zaświadczenie”) w przedmiocie nazwiska małżonków i ich dzieci. **Projekt UW** przewiduje, że w obliczu woli zawarcia małżeństwa wyznaniowego ze skutkami

cywilnymi, po przedłożeniu wymaganych w tym celu przez prawo polskie dokumentów kierownik urzędu stanu cywilnego (też - ustalenie właściwości miejscowej) wydaje zaświadczenie o braku okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa z wymienioną w zaświadczeniu osobą dołączając przedłożone dokumenty. W następstwie tego osoby zamierzające zawrzeć małżeństwo wyznaniowe ze skutkami cywilnymi „składają duchownemu zaświadczenie o braku okoliczności wyłączających zawarcie małżeństwa” z załączonymi doń dokumentami. Jeszcze więcej uwagi poświęca tej sprawie **projekt RM**: mówi się w nim o możliwości zawarcia małżeństwa wyznaniowego „po przedstawieniu duchownemu zaświadczenia kierownika U.S.C. o braku przeszkód do zawarcia małżeństwa wskazanych w przepisach kro.; w innym miejscu projekt zobowiązuje kierownika U.S.C. do wydania osobom zamierzającym zawrzeć małżeństwo wyznaniowe ze skutkami cywilnymi zaświadczenia o braku przeszkód do zawarcia małżeństwa wraz z załączeniem dokumentów (ustalona jest także właściwość miejscowa takiego U.S.C.). Zaświadczenie powinno także zawierać "informację o treści złożonych oświadczeń w sprawie nazwisk przyszłych małżonków i ich dzieci, albo o braku takich oświadczeń". Jednocześnie kierownik U.S.C. „wyjaśnia osobom zamierzającym zawrzeć małżeństwo warunki konieczne dla wywołania przez małżeństwo wyznaniowe skutków cywilnych i następstwa niezachowania tych warunków”. **Osobiście zgłaszam zastrzeżenie** wobec niepotrzebnego powtórzenia treści tego ostatniego przepisu, zawartego w art. 4 § 2 kro. oraz w art. 12 a ust. 2 prawa o aktach stanu cywilnego. Zaświadczenie, o którym mowa wyżej, z wyjątkiem okoliczności uzasadnionych ważnymi względami „nie może być wydane przed upływem miesiąca od dnia, kiedy osoby zamierzające zawrzeć takie małżeństwo, złożyły przed kierownikiem U.S.C. pisemne zapewnienie, że nie wiedzą o istnieniu okoliczności wyłączających zawarcie tego małżeństwa”.

Z powyższych proponowanych w tej dziedzinie przepisów wynika, że większość projektów przywiązuje dużą wagę do czynności i dokumentów poprzedzających zawarcie małżeństwa wyznaniowego ze skutkami cywilnymi. Jest to tendencja ze wszech miar słuszna, mająca na celu zapobieżenie wszelkim nieprawidłowościom, które mogłyby wystąpić w procesie wykonywania art. 10 Konkordatu.

c) Z kolei poszczególne projekty zajmują się **procedurą (czynnościami) konieczną do spełnienia przez duchownego**, aby małżeństwo *stricte* religijne, po jego zawarciu, mogło uzyskać charakter małżeństwa wyznaniowego ze skutkami cywilnymi. **Projekt UP**, poza sygnalizowanymi już wcześniej w innym kontekście, sytuacjami (por. pkt 4 a i b) stwierdza wyraźnie, że o zawarciu tak rozumianego małżeństwa wyznaniowego „duchowny, który go udziela jest obowiązany informować właściwy miejscowo U.S.C. Niedopełnienie tego obowiązku nie wpływa na sytuację prawną małżonków”; podobnie jak większość projektów szczegółowe zasady i tryb dokonywania wszelkich czynności związanych z zawarciem małżeństwa wyznaniowego projekt ów odsyła do określenia przez Ministra Sprawiedliwości i Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Projekt PSL poza niektórymi wcześniejszymi informacjami w pokrewnych sprawach (por. pkt 2 a, 4 a) nie zawiera żadnych innych propozycji. Natomiast **projekt UW** zobowiązuje wyraźnie duchownego do „niezwłocznego spisania protokołu stwierdzającego zawarcie małżeństwa wyznaniowego oraz treść oświadczeń nupturientów o wstąpieniu w związek małżeński oraz w sprawie nazwisk małżonków i dzieci”. Protokół, który powinien być podpisany przez duchownego, małżonków i dwóch świadków pełnoletnich, służyć ma wyłącznie „jako podstawa sporządzenia aktu małżeństwa przez kierownika U.S.C.”. Kwestię protokołu podnosi również **projekt RM**, głosząc, że duchowny, przed którym zostało zawarte małżeństwo wyznaniowe z wyrażoną wolą wywołania skutków cywilnych „niezwłocznie sporządza w dwóch egzemplarzach protokół stwierdzający złożenie tych oświadczeń”; zamieszcza się w nim również informację o nazwisku małżonków i dzieci zgodnie z treścią omówionego wcześniej „zaświadczenia” (por. pkt 4 b). **Podobnie jak w projekcie UW** protokół ten ma służyć wyłącznie jako podstawa zarejestrowania małżeństwa w U.S.C. Także duchowny niezwłocznie wręcza każdej z osób zawierających takie małżeństwo jeden egzemplarz tego protokołu. **Wyrażam opinię**, że podstawą ostatecznych rozstrzygnięć legislacyjnych powinny być zbieżne na ogół rozwiązania proponowane w projektach UW i RM.

d) Kolejną kwestią wywołującą najwięcej kontrowersji i uregulowaną w projektach niejednolicie jest **sprawa poinformowania właściwego U.S.C. o zawartym przed duchownym małżeństwie z zamiarem jego rejestracji dla wywołania skutków cywilnych**. O obowiązku takiego informowania i skutkach prawnych jego niedopełnienia stwierdzał już

wcześniej w innym kontekście **projekt UP** (por. pkt 4 c). Pozostałe projekty przewidują rozwiązania zgodnie z art. 10 ust. 1 pkt 3 Konkordatu, aczkolwiek czynią to w różnej formie. Według **projektu PSL** „właściwy duchowny winien w ciągu 5 dni roboczych następujących po dniu zawarcia małżeństwa w formie wyznaniowej przesłać właściwemu U.S.C. odpis zupełny aktu zawarcia małżeństwa wraz z oryginałem oświadczenia małżonków w przedmiocie skutków cywilnych małżeństwa, w tym także oświadczenia o nazwisku małżonków i ich dzieci”. Podobny sens zawiera **projekt UW**, używając wszelako zwrotu: „przed upływem pięciu dni”, pomijając słowo „roboczych” oraz nieco inaczej określając przesłane do U.S.C. dokumenty. Główną wszelako różnicą jest sam protokół, o którym była mowa wyżej, zważywszy, że w **projekcie PSL** protokół taki nie występuje (jedynie oryginały oświadczeń małżonków..) a wymagany jest za to pełny odpis aktu zawarcia małżeństwa. Podobnie jak w projektach już wymienionych **projekt RM** przewiduje że „w celu zarejestrowania małżeństwa w księgach stanu cywilnego każda z osób zawierających małżeństwo, albo obie te osoby razem przekazują protokół U.S.C., który wydał zaświadczenie (..) w terminie nie dłuższym niż pięć dni od złożenia oświadczenia o woli wywołania skutków cywilnych małżeństwa wyznaniowego”, a gdy nastąpi uchybienie terminowi - oświadczenie o zawarciu tego małżeństwa nie wywołuje skutków cywilnych. Tu również pominięte zostało słowo „roboczych”, a ponadto obowiązek przekazania do U.S.C. omówionego wcześniej protokołu nałożony został na osoby zawierające małżeństwo, a nie na duchownego. **Według mojej opinii** sprawy te powinny zostać określone jednoznacznie: celowe jest uwzględnienie „dni roboczych”, a ponadto - trzeba się zdecydować na jednolitą i bardziej skuteczną procedurę przekazywania odpowiednich dokumentów małżeństwa zawieranego przed kapłanem do U.S.C. celem wywołania skutków cywilnych.

e) Wreszcie projekty zajmują się **główną formalnością, od której zależy uzyskanie rangi prawnej małżeństwa wyznaniowego analogicznej do rangi małżeństwa cywilnego**. Co prawda na temat ten nie wypowiada się zupełnie **projekt UP**. Natomiast **projekt PSL** mówi o czynności warunkującej wywieranie skutków cywilnych małżeństwa wyznaniowego, jaką jest „zarejestrowanie małżeństwa w Urzędzie Stanu Cywilnego” oraz o tym, że „akt małżeństwa zawarty w formie wyznaniowej sporządza się niezwłocznie po otrzymaniu przez U.S.C. wniosku o wpisanie małżeństwa do aktów stanu cywilnego”. **Projekt UW** normuje sprawę sporządzania przez kierownika U.S.C. aktu małżeństwa (na podstawie przedłożonego protokołu - zob. wcześniej pkt 4 c) oraz niemożności sporządzenia tego aktu jeśli protokół przekazano do U.S.C. po upływie wymienionych wyżej 5-ciu dni, chyba że przyczyną opóźnienia była siła wyższa). (**Projekt PSL** mówi również o uzasadnionej możliwości niedotrzymania terminu sporządzenia aktu małżeństwa „z ważnych przyczyn”). **Projekt RM** mówi również o rejestracji małżeństwa w księgach stanu cywilnego, czego warunkiem jest omówiony wcześniej protokół (zob. pkt 4 c). Mowa jest tu także o niedotrzymaniu terminu 5 dni, jako warunku nie wywoływania skutków cywilnych, chyba że opóźnienie nastąpiło wskutek siły wyższej. Wreszcie projekt stwierdza, w odniesieniu do małżeństwa wyznaniowego ze skutkami cywilnymi, że „rejestracji związku małżeńskiego dokonuje kierownik U.S.C., który wydał zaświadczenie”.

5. Niektóre projekty normują fragmentarycznie inne kwestie związane z małżeństwem wyznaniowym wywołującym skutki cywilne. Niemożliwe jest w niniejszej opinii wszystkie wymieniać, dlatego też zostaną tu pominięte jako nie mające bezpośredniego związku z Konkordatem i procesem dostosowywania do jego postanowień przepisów prawa polskiego. Wypada jedynie nadmienić, że w związku z zamierzonym wprowadzeniem do systemu prawa polskiego instytucji małżeństwa wyznaniowego ze skutkami cywilnymi **projekt PSL** proponuje drobne zmiany w **Kodeksie postępowania cywilnego**.

III

W odniesieniu do **ustawy o systemie oświaty** nasuwają się następujące uwagi:

1. Ustawa o zmianie ustawy o systemie oświaty (projekt) nie jest typową „ustawą okołokonkordatową” mającą na celu dostosowanie prawa polskiego do postanowień Konkordatu. Wprowadza ona pewne zupełnie niezależne od Konkordatu zmiany w ustawie o systemie oświaty, co spowoduje zapewne także skutki legislacyjne w odniesieniu do przepisów wykonawczych, m.in. rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 kwietnia 1992 r. w sprawie warunków i sposobu organizowania nauki religii w szkołach publicznych.
2. Zgodnie z Konkordatem **projekty UP oraz RM** wprowadzają naukę religii do przedszkoli ale zastrzegają rozciągnięcie jej wyłącznie na przedszkola realizujące roczne przygotowanie przedszkolne (tzw. rok zerowy) - podczas gdy Konkordat (art. 12 ust. 1) mówi wyraźnie o

przedszkolach w ogóle.
Według mojej opinii propozycja autorów tej zmiany, gdyby została zrealizowana, w istocie ograniczałaby prawa Kościoła wynikające z przepisów Konkordatu, co niewątpliwie spotkałoby się z negatywną reakcją autorów Konkordatu.
3. Inne zmiany ustawy wyraźnie skreślone, zmierzające do nowelizacji dotychczasowego prawodawstwa „oświatowego” mają głównie na celu:
a) nieumieszczanie na świadectwach i dyplomach ocen z przedmiotów nadobowiązkowych; oceny te nie mają wpływu na promowanie ucznia (**projekt RM**). Także nieumieszczanie ocen z religii na świadectwach ukończenia szkół podstawowych lub ponadpodstawowych na podstawie egzaminów eksternistycznych (**projekt UP**).
b) postanowienie, że w szkołach z nauczaniem religii lekcje z tego przedmiotu powinny być organizowane na pierwszej lub ostatniej godzinie lekcyjnej (**projekt UP**).
Wyrażam opinię, że zmiany zaproponowane w pkt a) i b) nie mają bynajmniej charakteru dostosowania dotychczasowych przepisów prawa polskiego do postanowień Konkordatu i z tego punktu widzenia w żadnym wypadku tego układu nie podważają ani ograniczają. Jednakże **twierdzą, że zmiany te niewątpliwie są sprzeczne ze stanowiskiem hierarchii krajowej Kościoła Katolickiego** i należy się liczyć, że pewne ograniczenia w tych sprawach spotkają się z jej sprzeciwem. Natomiast zawarte (**projekty UP i RM**) inne proponowane zmiany, których przytaczanie jest tu zbędne, wyrażają prawidłowe tendencje i nie powinny wywołać negatywnej reakcji strony kościelnej. Należy przy okazji pamiętać, że krytykowana przez nią ostatnio w związku z dyskusją konstytucyjną zasada pozwalająca w szkołach ponadpodstawowych także uczniom wyrażać życzenie organizowania nauki religii nie jest żadną nowością, lecz została zawarta już dużo wcześniej w omawianej ustawie. Dlatego ewentualny sprzeciw hierarchii w tej kwestii nie może być traktowany jako element polemiki „okołokonkordatowych”, lecz jako sprzeciw wobec samej ustawy o systemie oświaty.

IV

W odniesieniu do **ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych** zgłaszam następujące uwagi:

1. Ustawa o zmianie ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych (projekt) również nie jest typową „ustawą okołokonkordatową” mającą na celu dostosowanie prawa polskiego do postanowień Konkordatu. **Wyrażam opinię**, że dotychczasowe ustawodawstwo chroni w dostatecznym stopniu prawa pewnej kategorii osób do pochówku na cmentarzu katolickim, czemu (moim zdaniem) nie stoi na przeszkodzie postanowienie Konkordatu (art. 8) o „nienaruszalności” miejsc grzebania zmarłych, choć szeroka interpretacja tego przepisu może być uprawniona. Projektowane zmiany jedynie rozwijają oraz mocniej i wyraźniej formułują postanowienia, które by zapobiegały powstawaniu ewentualnych wątpliwości w tej materii. Sądzę, że jest to tendencja prawidłowa aczkolwiek oceniająca rzeczywistość nieco przesadnie.

2. Nie powodując zatem jakichkolwiek kolizji z Konkordatem proponowane zmiany mogą wszelako wywołać pewne opory władz zwierzchnich określonego związku wyznaniowego lub zarządu cmentarza wyznaniowego. Chodzi tu o obowiązek pochówku w określonym miejscu cmentarza osób, które posiadają do tego „nabyte prawa” (**projekt UP**). Rzecz dotyczy również prawa do pochówku na cmentarzu wyznaniowym osób innego wyznania lub niewierzących gdy jest już na nim wcześniej pochowana osoba bliska zmarłej (**projekt RM**). Innymi słowy: na zarząd cmentarza wyznaniowego nałożone zostaną pewne ograniczenia, które mogą nie spotkać się z pełną aprobatą.

V

W odniesieniu do ustaw, których projekty uchwalenia bądź zmian zgłosiła **wyłącznie Rada Ministrów**, nasuwają się następujące uwagi:

1. Ustawa o zmianie ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania oraz niektórych innych ustaw reguluje dwie podstawowe grupy spraw:
a) **wynikające z postanowień Konkordatu** zobowiązania państwa do wprowadzenia nauki religii w przedszkolach, dotowania nauczania religii w szkołach i przedszkolach przez państwo lub organy samorządu terytorialnego oraz w zakresie różnych spraw związanych z tworzeniem i prowadzeniem przez związki wyznaniowe szkół wyższych bądź wydziałów teologicznych na

uniwersytetach państwowych. Szczegóły tych zmian, rozwinięte w uzasadnieniu do projektu ustawy **sformułowane zostały prawidłowo i nie nasuwają z mojej strony zastrzeżeń** - skoro wyraża się generalną wolę ratyfikacji Konkordatu z treścią taką, jaka jest tam zawarta. b) **nie wynikające z postanowień Konkordatu** korekty ośmiu ustaw o stosunku państwa do niektórych nierzymskokatolickich związków wyznaniowych w jednej tylko sprawie: uchylenia możliwości umieszczania ocen z religii wystawianych w punktach katechetycznych na świadectwach wydawanych przez szkoły publiczne. Wydaje się to prostą konsekwencją przedstawionego wcześniej (zob. III, pkt 3 a) projektu zmian w ustawie o systemie oświaty. O ile jednak tam, **jak twierdziłem wyżej** mogą wystąpić u strony kościelnej określone opory o tyle tutaj - ze strony nierzymskokatolickich związków wyznaniowych nie należy się takich spodziewać.

2. Ustawa o finansowaniu Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie z budżetu państwa (projekt) jest typową „ustawą okołokonkordatową”, której obowiązek uchwalenia wynika z art. 15 ust. 3 Konkordatu. **Moja dodatnia opinia o tym projekcie, zaopatrzoną ponadto w rzeczowe uzasadnienie jest jednoznaczna** - zważywszy wymóg dostosowania (lub w tym wypadku stworzenia nowego) ustawodawstwa polskiego do postanowień Konkordatu.

Konkluzje

1. Przedstawione projekty w odniesieniu do niektórych spraw (głównie kodeks rodzinny i opiekuńczy, prawo o aktach stanu cywilnego) proponują zmiany konieczne gdyż zobowiązują do tego odpowiednie postanowienia Konkordatu.
2. Niektóre projekty proponują zmiany mające na celu szerszą nowelizację aktów normatywnych prawa polskiego - mimo że nie jest to uzasadnione postanowieniami Konkordatu. A zatem z punktu widzenia strony kościelnej powinno być obojętne, jeśli nie zostają przy tym podważone inne przepisy prawa polskiego lub zasady leżące u podstaw stosunków między państwem a Kościołem Katolickim.
3. W niniejszej opinii starałem się przedstawić porównawczo stanowisko różnych autorów projektów „ustaw okołokonkordatowych” w poszczególnych sprawach, oraz zaprezentować **ocenę własną zapisanych w tych projektach propozycji.**

(-) Janusz Osuchowski

Kopia z prywatnego zbioru Czesława Janika.

(Publikacja: 18-11-2003)

Oryginał. (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3035>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób

odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl